VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 82)**

z dnia 6 kwietnia 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 82)

6 kwietnia 2017 r.

Komisja Edukacji, Nauki i Młodzieży, obradująca pod przewodnictwem posła **Rafała Grupińskiego (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację ministra nauki i szkolnictwa wyższego na temat – Aktualne problemy finansowania szkolnictwa wyższego.

W posiedzeniu udział wzięli: **Teresa Czerwińska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego wraz ze współpracownikami, **Marek Kuciński** zastępca dyrektora Departamentu Nauki i Szkolnictwa Wyższego Ministerstwa Zdrowia, **Anna Kuder** zastępca dyrektora Departamentu Sportu Wyczynowego Ministerstwa Sportu i Turystyki, **Marta Trzaskowska** naczelnik wydziału w Departamencie Szkolnictwa Artystycznego i Edukacji Kulturalnej Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, **Aleksandra Narożniak** przedstawiciel Narodowego Centrum Badań i Rozwoju, **Lucjan Pawłowski** wiceprzewodniczący Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego, **Marcin Pałys** przedstawiciel Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, rektor Uniwersytetu Warszawskiego, **Mirosława Jaworska** pracownik naukowy Szkoły Głównej Służby Pożarniczej, **Janusz Rak** prezes Rady Szkolnictwa Wyższego i Nauki Związku Nauczycielstwa Polskiego wraz ze współpracownikiem, **Michał Szota** członek prezydium Rady Krajowej Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych Naczelnej Organizacji Technicznej, **Bogusław Dołęga** przewodniczący Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność" oraz **Filip Konopczyński** przedstawiciel Komitetu Kryzysowego Humanistyki Polskiej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Muszyńska, Mariusz Pawełczyk, Elżbieta Wojciechowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży. Witam wszystkich państwa. Stwierdzam kworum. Witam panią Teresę Czerwińską – podsekretarza stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Witam także wszystkich pozostałych gości i państwa posłów.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia obejmuje rozpatrzenie informacji ministra nauki i szkolnictwa wyższego na temat – Aktualne problemy finansowania szkolnictwa wyższego. Czy są uwagi do porządku dziennego. Nie słyszę. W takim razie stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzienny. Przystępujemy do jego realizacji. Bardzo proszę panią minister o zabranie głosu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Teresa Czerwińska:

Dziękuję bardzo. Szanowny panie przewodniczący, panie posłanki, panowie posłowie, goście Komisji, bardzo dziękuję za zaproszenie i bardzo dziękuję za tę możliwość przedstawienia sytuacji w zakresie finansowania szkolnictwa wyższego w Polsce.

Chciałabym rozpocząć od przedstawienia aktualnej sytuacji, czyli tego jak wygląda finansowanie w świetle ustawy budżetowej w 2017 r. Następnie, zgodnie z zawartością materiału, który został wysłany do państwa, podzielić się pewnymi zamierzeniami resortu i tymi kierunkami, nad którymi obecnie pracujemy.

Jeżeli chodzi o ustawę budżetową na 2017 r., to przewiduje ona, że na szkolnictwo wyższe zostanie przeznaczone blisko 16 mld zł. Chodzi o szkolnictwo wyższe ujęte w dziale 803, który dotyczy wyższych szkół wojskowych, uczelni służb państwowych, a także pozostałych uczelni ogólnoakademickich i zawodowych, na które w dyspozycji ministra nauki i szkolnictwa wyższego jest blisko 13 mld zł. Chcę podkreślić, że w ramach

działu 803 zawarto również wsparcie zadań i działań projakościowych, a także fundusz pożyczek i kredytów studenckich oraz pomoc materialną dla studentów i doktorantów w łącznej wysokości blisko 3 mld zł.

Chcę również podkreślić, że sytuacja w zakresie finansowania szkolnictwa wyższego w Polsce cechuje się stabilnością. To znaczy, stabilność finansowania mamy zagwarantowaną poprzez ustawową gwarancję waloryzacji środków na szkolnictwo wyższe, które w 2017 r. skutkowało nominalnym wzrostem nakładów o 1,3% – zgodnie z regulacją. Od początku bieżącej dekady obserwujemy sukcesywny wzrost nakładów *per capita* na studenta. Pomimo tendencji wzrostowej, mając na uwadze porównania międzynarodowe, można zauważyć, że w Polsce przekazujemy 7336 UDS na studenta, natomiast w państwach OECD średni roczny koszt kształcenia studenta to ponad 12000 USD.

Jeżeli chodzi przyczyny porównywalnie niskich nakładów na studenta w stosunku do państw OECD, jako przyczynę można wskazać boom edukacyjny, który pojawił się na początku XXI w. Globalne nakłady nie nadążały za wzrostem liczby studentów. W związku z tym, mieliśmy do czynienia z takimi rozwodnionymi nakładami na jednego studenta.

Wydatki budżetu państwa przeznaczone na dotacje w dziale 803 – Szkolnictwo wyższe – zamieściliśmy w tabelach i na wykresach, co ułatwia zapoznanie się z tymi danymi. Istotną, charakterystyczną cechą polskiego modelu finansowania szkolnictwa wyższego jest rozbudowany system wsparcia materialnego dla studentów i doktorantów na uczelniach publicznych i niepublicznych, co należy ocenić pozytywnie. Na tę formę wsparcia studentów i doktorantów w 2017 r. w budżecie państwa zaplanowano 1,8 mld zł, z czego w budżecie ministra nauki i szkolnictwa wyższego jest ponad 1,6 mld zł.

Prawo do pomocy materialnej przysługuje studentom i doktorantom studiów stacjonarnych i niestacjonarnych niezależnie od wieku. W ramach pomocy materialnej studenci mogą ubiegać się o stypendia socjalne, stypendia specjalne dla osób niepełnosprawnych, stypendium rektora dla najlepszych studentów, a także stypendia za wybitne osiągnięcia. Można ubiegać się również o zapomogi. Jeżeli chodzi o stypendium socjalne, to próg dochodowy jest ustalany przez rektora w porozumieniu z uczelnianym organem samorządu studenckiego. W tej chwili jest to przedział pomiędzy 668 a 1051 zł netto na jedną osobę w rodzinie. Oznacza to, że każdy student, w rodzinie którego dochód nie przekracza 668 zł miesięcznie na osobę w rodzinie ma ustawowo zapewnione otrzymanie stypendium.

Chcę też powiedzieć o systemie bezzwrotnej pomocy materialnej dla studentów i doktorantów. Jest on dodatkowo wspierany systemem kredytów i pożyczek studenckich, do którego przywiązujemy szczególną uwagę. Jest to niezwykle ważny element wspierania młodych ludzi, którzy chcą zdobyć wyższe wykształcenie. W 2017 r. na ten cel zaplanowano kwotę 32,5 mln zł. Kredyty, z dopłatami do oprocentowania z budżetu państwa, są udzielane przez banki.

Korzystne są warunki zaciągania tych kredytów i warunki ich spłaty. Prawo do otrzymania kredytu mają studenci i doktoranci, którzy nie ukończyli 25 lat. Miesięczna kwota wnioskowanego kredytu wynosi od 400 do 1000 zł. Z uwagi na akcesoryjny charakter systemu kredytów studenckich, w ostatnich latach obserwuje się stopniowe zmniejszenie zainteresowania studentów tą formą wsparcia finansowego, mimo tego, że dostępność takiego kredytu jest relatywnie wysoka, a koszt kredytu, biorąc pod uwagę stopy procentowe, jest niski. Maksymalna wysokość dochodu na osobę w rodzinie (studenta lub doktoranta) uprawniająca do otrzymania kredytu studenckiego wynosi obecnie 2500 zł.

Chcę też podkreślić, że resort podjął prace nad zwiększeniem dostępności kredytów i pożyczek studenckich. Stąd też w 2016 r. wprowadzono zmiany w ustawie o kredytach i pożyczkach studenckich, które polegają na tym, że, po pierwsze, wprowadziliśmy możliwość ubiegania się o kredyt nie tylko przez studentów i doktorantów, ale również przez kandydatów na studia, którzy rozpoczną je od kolejnego roku akademickiego. Mówiąc prościej, są to kredyty dla tych, którzy już zdali maturę, ale jeszcze nie są studentami. Bank uzyskał możliwość rozpatrywania wniosków osób, które posiadają dokument poświadczający przyjęcie na studia lub udział w rekrutacji. Po drugie, termin zawierania umowy o przyznanie kredytu został skrócony o 3 miesiące – z 31 marca na 31

grudnia. Po trzecie, nastąpiło uelastycznienie wysokości rat kredytowych. Kredytobiorca ma możliwość wyboru spośród 4 wysokości miesięcznej raty. Sześćset złotych to jest rata podstawowa, 800 i 1000 zł to raty podwyższone i 400 zł to rata obniżona. Czyli widzimy tu jakże ważną elastyczność.

To po krótce, jeśli chodzi o kierunki wydatkowania środków działu 803 na szkolnictwo wyższe. Zarówno na dotację dydaktyczną, która jest przeznaczana dla uczelni w formie dotacji podmiotowej, ale również – na co zwracam szczególną uwagę – na finasowanie zapomóg i stypendiów socjalnych, również kredytów i pożyczek, które odgrywa istotną rolę w systemie szkolnictwa wyższego w Polsce.

W drugiej części chciałabym przedstawić pewne kierunki zmian i wyzwania, które mamy przed sobą oraz prace, które podejmuje resort. Mogłabym w dwóch punktach podsumować te kierunki prac. Po pierwsze, skupiliśmy się na podniesieniu jakości kształcenia. To jest priorytet Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego – podniesienie doskonałości kształcenia w polskich uczelniach. Po drugie, wsparcie najlepszych studentów i doktorantów. Tych, którzy są niezwykle ważni przy budowaniu doskonałości dydaktycznej i naukowej.

Jeśli chodzi o wsparcie procesu doskonalenia kształcenia, to tu pojawiły się znane państwu zmiany w zakresie zasad finansowania uczelni – zarówno ogólnoakademickich, jak i państwowych wyższych szkół zawodowych, gdzie zarządzeniem ministra nauki i szkolnictwa wyższego w kwietniu powołano zespół ds. analizy systemu finansowania szkolnictwa wyższego i nauki. Jego prace, toczące się sukcesywnie przez niemal rok, zakończyły się wydaniem w grudniu 2016 r rozporządzenia, które wprowadziło szereg zmian w zakresie algorytmu podziału dotacji podstawowej, zarówno w przypadku uczelni, które są nadzorowane przez ministra nauki i szkolnictwa wyższego, jak również w przypadku uczelni resortowych, czyli uczelni artystycznych, uczelni medycznych, uczelni, które są nadzorowane przez ministra obrony narodowej itd.

Te zmiany można podsumować w trzech kluczowych punktach. Po pierwsze, to jest stopniowe zmniejszenie (po konsultacjach społecznych) stałej przeniesienia. W 2017 r. stała przeniesienia wynosi 0,57. Innymi słowy – 57% dotacji z poprzedniego roku jest bezpośrednio dziedziczone przez daną uczelnię. To rozwiązanie zapewnia stabilność w początkowym okresie funkcjonowania zmienionych zasad finansowania. Po drugie, to jest wprowadzenie zmian w części zmiennej. Przypomnę, że poprzednio dotacja również była dzielona na dwie części. Jedna z nich to była stała, druga zmienna. W części zmiennej większy niż dotychczasowo nacisk położono na wskaźnik dostępności dydaktycznej. Wprowadzono wskaźnik dostępności dydaktycznej oraz wskaźnik potencjału kadry, która prowadzi zajęcia na uczelniach. Zatem te dwa składniki mają podnosić jakość kształcenia.

Jeśli chodzi o wskaźnik dostępności dydaktycznej, to jest ten wskaźnik, który pokazuje relację studentów, doktorantów do posiadanej kadry, czyli w konsekwencji ma zapewnić młodzieży odpowiedni dostęp do kadry dydaktycznej, pracowników naukowych danej uczelni.

Jeżeli chodzi o wskaźnik potencjału naukowego, to ma on premiować nauczycieli akademickich, którzy wykazują się aktywnością również na polu badawczym, żeby podnosić poziom i jakość kształcenia, inspirować młodych ludzi do podejmowania aktywności badawczej. Jest to niezwykle ważne w przypadku uczelni ogólnoakademickich, gdzie mamy realizowane seminaria magisterskie. Mając na celu stabilność systemu finansowania szkolnictwa wyższego, w rozporządzeniu zawarto przepis ograniczający maksymalny wzrost, lub maksymalny spadek, dotacji podstawowej uczelni rok do roku.

Zgodnie z zaproponowanym zapisem, dotacja podstawowa nie może być mniejsza niż 95% oraz nie może być większa niż 105 % dotacji podstawowej z ubiegłego roku w porównywalnych warunkach. Szczególnie ważne w tym nowym systemie podziału dotacji, obok dostępności nauczycieli akademickich, ma również motywowanie uczelni do prowadzenia badań, a także do tego, żeby pogłębiać proces umiędzynarodowienia. Uzyskanie odpowiedniej relacji liczby studentów i doktorantów do liczby nauczycieli akademickich ma skłaniać uczelnie do rozważnego ustalania liczby przyjmowanych studentów i dok-

torantów, aby liczba kształconych osób była optymalna. Nie była zbyt duża w stosunku do ilości zatrudnionych pracowników.

Jeśli chodzi o zmiany, które nastąpią w zakresie finansowania, to zauważyliśmy już działania dostosowawcze uczelni, które w swoich regulacjach wewnętrznych w autonomiczny sposób podejmują działania, których celem jest wsparcie kształcenia i podniesienie jego jakości. Na początku III kwartału br. chcemy uruchomić dodatkowe wsparcie finansowe z Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020, które będzie skierowane do tych uczelni, które będą przeprowadzać procesy dostosowawcze, czyli będą wzmacniać jakość kształcenia. Na ten cel przewidujemy od 750 mln do 1 mld zł z tego programu.

Szacujemy, że warunki konkursu powinny być ogłoszone na początku III kwartału. Obserwujemy duże zainteresowanie uczelni tym, jak będą sformułowane te warunki, jakie kryteria trzeba będzie spełnić, w jaki sposób trzeba będzie sformułować wniosek, żeby otrzymać tego typu dofinansowanie ze środków europejskich. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ciągu ostatnich dni dokonało podziału dotacji. Dlatego też przesłaliśmy ten materiał do Komisji. Dokładnie w tym samym czasie podzieliliśmy dotacje dla państwowych wyższych szkół zawodowych. Przypominam, że dla tych uczelni dzielona jest osobna pula. Te uczelnie nie konkurują z ogólnoakademickimi w tej samej puli środków.

Podział został dokonany na podstawie zasad, o których wspomniałam. Jest jeszcze jedna zasada, o której nie było mowy. Chodzi o premiowanie kształcenia na tzw. profilach praktycznych. Przy podziale wykorzystaliśmy dane z systemu POL-on, co pozwoliło na zmniejszenie biurokracji i przyśpieszenie procesu gromadzenia danych niezbędnych do podziału dotacji. W ramach tego podziału dotacji 25 uczelni zawodowych otrzymało dotację większą niż w 2016 r., z tego 10 uczelni osiągnęło maksymalny dopuszczalny wzrost — 105% dotacji z roku ubiegłego. Dla pozostałych 11 uczelni dotacja została ustalona na poziomie niższym od roku poprzedniego, niemniej jednak podkreślam, że nie mogła być mniejsza niż 95% dotacji z poprzedniego roku.

Warto o tym pamiętać i chcę podkreślić to kilka razy. Stabilność finansowania uczelni została tutaj całkowicie zachowana. Nie dokonaliśmy jeszcze podziału dotacji dla uczelni ogólnoakademickich. Stało się to z tego powodu, że do 31 marca z Krajowego Punktu Kontaktowego spływały dane dotyczące projektów badawczych. Do podziału dotacji w uczelniach ogólnoakademickich potrzebujemy tych projektów badawczych. Nie mamy aktualnych danych na temat kompleksowego podziału dotacji dla tych uczelni.

Nowy podział dotacji, w większej niż dotychczasowa mierze, premiuje uczelnie publiczne. Również za procesy konsolidacji, łączenia. Jeżeli kwota części zasadniczej dotacji podstawowej, w roku przypadającym w okresie 5 lat następujących po roku utworzenia danej uczelni publicznej w wyniku połączenia, będzie niższa niż 103%, wówczas naliczamy dotację w wysokości 103% w warunkach porównywalnych i utrzymujemy ją przez kolejnych 5 lat. Ta zmiana ma na celu zapewnienie stabilizacji finansowej nowej uczelni publicznej, powstałej w wyniku połączenia, żeby w ciągu 5 lat od momentu połączeniu miała zapewnione środki na przeprowadzenie niezbędnych zmian organizacyjnych i wzmocnienie wybranych aspektów działalności.

Chcę powiedzieć o dwóch procesach konsolidacji, które mają miejsce. To jest Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach i Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Sandomierzu. Jest to również Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Sulechowie i Uniwersytet Zielonogórski.

Oczywiście wspieramy zmiany projakościowe. Chcę powiedzieć, że w tym roku po raz pierwszy zostanie dokonany podział dotacji z elementem jakościowym, o którym wspomniałam na początku wystąpienia, bowiem w drodze poprawki poselskiej w grudniu ubiegłego roku zostały wprowadzone zmiany do prawa o szkolnictwie wyższym. Jest to dotacja określana w środowisku jako ta na najzdolniejszych maturzystów. Chcielibyśmy wspierać tych zdolnych młodych ludzi, żeby zostali w kraju, chcieli tu zdobyć dyplom, tu pracować. W tym roku na ten cel zabezpieczono środki w wysokości 82 mln zł.

Jesteśmy w trakcie przeliczania tej dotacji. Zebraliśmy dane z Okręgowych Komisji Egzaminacyjnych i dotacje dla maturzystów będziemy naliczać według następującego

schematu. Maturzyści, którzy rozpoczęli studia w ubiegłym roku, a z części pisemnej egzaminu maturalnego z przedmiotu na poziomie rozszerzonym lub dwujęzycznym dostali 100% punktów możliwych do zdobycia, lub stanowili nie więcej niż 3% osób, które przystąpiły do części pisemnej egzaminu maturalnego z przedmiotu na poziomie rozszerzonym lub dwujęzycznym i uzyskali co najmniej 85% punktów możliwych do zdobycia. W tym roku ta dotacja po raz pierwszy będzie przekazana uczelniom.

Na zakończenie chcę bardzo krótko powiedzieć o finansowaniu uczelni niepublicznych. Przedmiotem naszego (również Komisji) szczególnego zainteresowani są uczelnie publiczne. Chcę powiedzieć, że uczelnie niepubliczne również otrzymują środki z budżetu państwa. Otrzymują również dotacje. Największy strumień finansowy przekazywany do uczelni niepublicznych, to jest dotacja przeznaczona na finansowanie zadań związanych z bezzwrotną pomocą materialną dla studentów i doktorantów. Zgodnie z art. 94 ust. 4 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym uczelnie niepubliczne obligatoryjnie otrzymują dotacje (w zakresie i na zasadach określonych tą ustawą).

Tu muszę powiedzieć, że mamy pewne problemy jeżeli chodzi o uczelnie niepubliczne, które polegają na częstym braku kontaktu ze strony uczelni, niespójnymi danymi, czy też liczbą postępowań egzekucyjnych w sprawie zwrotu środków, które są pewnym problemem przy przekazywaniu tej dotacji. Warto również zauważyć, że jeżeli chodzi o uczelnie niepubliczne, to na takich samych zasadach jak uczelnie publiczne mogą ubiegać się o środki finansowe na naukę, w trybie i na zasadach określonych w ustawie z dnia 30 kwietnia 2010 r. o zasadach finansowania nauki. Naukowcy z uczelni publicznych i niepublicznych na jednakowych zasadach mogą uczestniczyć w konkursach na finasowaniu projektów badawczych, które są ogłaszane przez Narodowe Centrum Nauki, Narodowe Centrum Badań i Rozwoju, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Mogą również otrzymywać środki z programów operacyjnych.

Dziękuję. Chętnie odpowiem na wszystkie państwa pytania.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę. Pan poseł Lech Sprawka.

Poseł Lech Sprawka (PiS):

Panie przewodniczący, pani minister, Wysoka Komisjo, poprosiłem o głos na początku dyskusji, ponieważ będę musiał opuścić to posiedzenie.

Pani minister, po raz drugi pragnę wyrazić pozytywną opinię o kierunkach zmian. Szczególnie odnoszę się do algorytmu, ponieważ jest podstawowym elementem – źródłem finansowania szkolnictwa wyższego. Jako miłośnik matematyki zawsze patrzę na to podstawowe równanie związane z algorytmem. Lewa strona i prawa strona. Po prawej stronie jest łączna kwota. Po lewej stronie są różne elementy zmienne.

Jak wspomniałem, akceptuję zmniejszenie części stałej. Akceptuję zwiększenie zmiennej i uwzględnianie różnych elementów projakościowych typu premiowanie kierunków praktycznych, premie za konsolidację, dotacje na najzdolniejszych studentów. Mówiła o tym pani minister. Ale cały czas mówimy o tym, co dzieje się po lewej stronie. Natomiast nie towarzyszy temu jakakolwiek informacja na temat tego, co dzieje się po prawej stronie. Jeżeli prawa strona tego równania jest stała, lub, co najwyżej, zmienia się o wzrost inflacyjny kosztów, wynikający ze skutków niezależnych od organizacji uczelni, ale od tego, co dzieje się w życiu gospodarczym kraju, to oznacza, że jakakolwiek zmiana po lewej stronie generuje przepływy poziome – z jednej grupy uczelni do innych grup.

Państwo, co prawda, wprowadzili bezpieczniki, ale funkcjonowanie tych bezpieczników w dłuższej perspektywie doprowadzi do degradacji części uczelni. Jeżeli nie zmieni się prawa strona. Dlatego, że systematyczne coroczne zmniejszanie się dotacji o 5%, będzie powodować nieuchronną polaryzację jeśli chodzi o poszczególne szkoły wyższe. Mimo tego, że jestem posłem koalicji rządzącej, to z tego powodu byłem przeciwny poselskiemu projektowi, o którym wspomniała pani minister – temu premiowaniu przyjęć najzdolniejszych uczniów (mówię o tych 82 mln), ponieważ odbyło się to na takiej zasadzie – z nie zmienionej kwoty łącznej wyjmujemy 82 mln zł i przesuwamy je z jednej uczelni do drugiej. Tego typu rozwiązanie zaakceptowałbym pod jednym warunkiem, że zmienia się prawa strona równania.

Dlatego jeśli chcemy oceniać kierunki zmian i konkretne rozwiązania, to musi towarzyszyć temu projekcja tego, co dzieje się z prawą stroną. W związku z tym, pojawia się pytanie. Na co można liczyć w 2018 r., aby można było zmaterializować kierunki zmian, o których wspomniała pani minister. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Włodzimierz Nykiel. Proszę bardzo.

Poseł Włodzimierz Nykiel (PO):

Panie przewodniczący, szanowna pani minister, Wysoka Komisjo, krótko o kilku sprawach. Nowy algorytm, nad którym mieliśmy okazję dyskutować w tej samej sali w ramach podkomisji stałej nauki i szkolnictwa wyższego, jest, generalnie rzecz biorąc, oceniany pozytywnie, mimo, że formułowano różne szczegółowe zastrzeżenia. Zastrzeżeniem formułowanym przez wiele osób było wprowadzenie tego algorytmu po rekrutacji, a więc nie można było zareagować na nowe reguły.

Właściwie wszyscy się z tym zgadzali. Co więcej, on był szeroko konsultowany, więc była współpraca ze środowiskiem. Była to ocena pozytywna. Kolejne dwa punkty będą nawiązywały do wystąpienia mojego poprzednika. Mówimy o tym, że cały czas operujemy wokół tej samej kwoty pieniędzy, zmieniając jedynie reguły jej przemieszczania. Jedyne, co ma zwiększyć kwotę środków, są to środki europejskie w wysokości 1,2 mld zł na 3 lata.

Mam pytanie podobne do pytania mojego poprzednika. Czy pracuje się nad czymś? Czy przygotowuje się coś – jakiś program, szeroki projekt, który w niedługim czasie przewidywałby zwiększenie globalnej kwoty na szkolnictwo wyższe, albo na jakieś istotne potrzeby, jak miało to miejsce w latach 2013-2015. Podaję to jako przykład. Nie mówię, że tak ma to wyglądać. Czy są przewidywane jakieś prace w tym zakresie? Czyli jakiś program, jakiś wielki projekt, który byłby związany z rozszerzeniem puli środków na szkolnictwo. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję, Pan poseł Józef Brynkus. Proszę bardzo.

Poseł Józef Brynkus (Kukiz 15):

Szanowni państwo, wiem, że mechanizm zabezpieczający został wprowadzony rozporządzeniem ministerstwa. Mam pytanie do pani minister. Jak długo będzie działał ten mechanizm? To jest pierwsza kwestia. Druga kwestia jest taka. Czy ministerstwo posiada dane, które umożliwią określenie wpływu wprowadzenia wskaźnika liczby studentów w stosunku do liczby pracowników dydaktycznych na finanse poszczególnych uczelni? Brak tu również innych informacji, ale wiadomości na ten temat powinny być już dostępne. Tak powiedziała pani minister. Zabrakło tylko tego jednego czynnika , który umożliwia podział dotacji ogólnej.

Mam też pytanie szczegółowe. W jaki sposób, i czy zostały zabezpieczone środki finansowe na doskonalenie zawodowe nauczycieli, którzy muszą podołać nowym obowiązkom, które pojawiły się wraz z reformą oświatową. Kompetencje tych nauczycieli były dostosowane do innych warunków, w których funkcjonowała oświata, a tak naprawdę, to Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego określa standardy kształcenia nauczycieli. Nie jest to zadanie ministra edukacji narodowej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Pani poseł Ewa Tomaszewska.

Poseł Ewa Tomaszewska (PiS):

Dziękuję bardzo. Pozwolę sobie zacytować jedno zdanie z tej informacji – „Po blisko siedemnastu latach od początku nowego millenium masowość kształcenia spowodowała nie tylko niski wskaźnik nakładów przypadających na studenta, ale także przyczyniła się do obniżenia jakości kształcenia”.

Całkowicie popieram zmianę algorytmu oraz inne kierunki działań wprowadzone w celu podwyższenia jakości kształcenia. Natomiast chciałabym wesprzeć stanowisko posła Sprawki, bo jeżeli obniżamy środki ogólne o osiemdziesiąt kilka milionów, przeka-

zując tę kwotę na kształcenie szczególnie uzdolnionych studentów, to niewiele się nam poprawi, jeżeli nie dołożymy do ogólnej sumy środków na cele edukacyjne. Wydaje mi się, że szansę na uzyskanie lepszych efektów, tym samym na rozwój kraju i zmian w zakresie innowacyjności, na których bardzo nam zależy, nie uzyskamy bez zwiększenia nakładów na naukę i edukację w ramach szkolnictwa wyższego.

To jest zadanie dla nas wszystkich, żeby zastanowić się nad tym problemem i żeby budżet na przyszły rok wyglądał nieco inaczej. Chętnie zobaczyłabym jak wyglądają efekty zastosowania nowego algorytmu. Jak uczelnie poradziły sobie z nową sytuacją. Jeśli będą mieli państwo odpowiednie dane, to wydaje mi się ważne, abyśmy mogli o tym usłyszeć na posiedzeniu Komisji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Czy jeszcze ktoś z państwa posłów? Jeśli nie, to może ktoś z gości? Bardzo proszę. Jego magnificencja rektor Marcin Pałys.

Przedstawiciel Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, rektor UW Marcin Pałys:

Panie przewodniczący, pani minister, szanowni państwo, chciałbym dodać coś do tego, o czym mówili moi przedmówcy i zwrócić uwagę na trzy zagadnienia. Po pierwsze, zagadnienie dotyczące wsparcia dla tych uczelni, które w związku z nowym algorytmem muszą dokonać pewnych przesunięć w swojej polityce i w swoim funkcjonowaniu. Pani minister wspomniała o projekcie z Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój. Chciałbym podkreślić, że bardzo ważne jest, aby możliwości sfinansowania okresu przejściowego dla uczelni, które najbardziej odczuwają zmianę algorytmu, mogły być rzeczywiście sfinansowane z tego źródła.

Tutaj jest też element czasu. Było wspomniane, że w III kwartale można spodziewać się uruchomienia tego programu. Być może, byłaby jakaś możliwość, żeby nastąpiło to wcześniej. W przeciwnym razie uczelnie znajdą się w sytuacji, w której cały obecny rok, jak również zmiany, które będą wpływały na dotację algorytmiczną w przyszłym roku, nie będą mogły być wsparte tymi środkami w tym roku. To jest jedno zagadnienie.

Drugie zagadnienie, na które chciałbym zwrócić uwagę to fakt, że w tej chwili w systemie finansowania szkolnictwa wyższego mamy dużo różnych strumieni finansowania i pieniędzy – umownie – różnego koloru. To sprawia wiele kłopotów na poziomie zarządzania uczelnią, dlatego, że w danym momencie brakuje pieniędzy na rzeczy, które są bardzo potrzebne i nie można przesunąć tych środków pomiędzy różnymi źródłami finansowania. Na przykład, pomiędzy funduszami na naukę a funduszami na szkolnictwo wyższe. W związku z tym, w imieniu szkół wyższych chciałbym zaapelować o wszelkie działania, które pozwoliłyby na połączenie tych strumieni finansowania tak, aby władzom uczelni zapewnić możliwość elastycznego reagowania na zmiany w otoczeniu społecznym, gospodarczym, a także w algorytmach przyznawania dotacji.

Ostatnie zagadnienie, które może jest najdrobniejsze, ale w budżecie uczelni są również środki przeznaczone na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych. Zapis ustawowy, który mówi o wysokości odpisu na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych, jest zawieszany w działaniu poprzez coroczne wpisywanie coraz to nowych reguł w ustawach okołobudżetowych. Chodzi o to, że od wzrostu wynagrodzeń w latach poprzednich nie była naliczana składka na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych. Ponieważ rozwiązanie w ustawach okołobudżetowych jest rozwiązaniem poniekąd prowizorycznym, gdyż może zmienić się każdego roku, bardzo prosilibyśmy o przyjrzenie się temu czy można wprowadzić jedną stałą regułę. Gdyby kiedyś ktoś zapomniał o wpisaniu do kolejnej ustawy okołobudżetowej tego zapisu, uczelnie nagle musiałyby wnieść znacznie większe środki do zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, na co, po prostu, w tej chwili nie są przygotowane. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Proszę panów z końca sali. Proszę o przedstawienie się.

Wiceprezes Rady Szkolnictwa Wyższego i Nauki Związku Nauczycielstwa Polskiego Stanisław Różycki:

Stanisław Różycki. Rada Szkolnictwa Wyższego i Nauki Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Chciałbym kontynuować wątek, który posłowie poruszyli na początku, ale wydaje mi się, że nie można rozpatrywać tego nie odnosząc się do sytuacji, która ma miejsce od kilku miesięcy w środowisku, czyli od dyskusji na temat ustawy 2.0. W tym kontekście chciałbym powiedzieć, że bardzo niepokoi nas fakt, że zarówno w trzech projektach założeń ustawy, jak i w dotychczasowych dyskusjach, które toczą się na ten temat, nie ma nic o przyszłych zasadach finansowania wydatków państwa na szkolnictwo wyższe z budżetu. Wydaje się, że niezbędne jest skorzystanie z okazji i wpisanie do tej ustawy jakiegoś mechanizmu, który wiązałby wydatki na szkolnictwo wyższe, podobnie jak jest to w odniesieniu do wydatków na obronę, z PKB.

Można ustalić stałą wielkość procentowego udziału PKB,, która byłaby stałą odniesienia i dawałaby perspektywę całemu szkolnictwu. Wartość tego udziału mogłaby być oczywiście zmieniana przez Sejm. Nie ma tego mechanizmu w obecnej ustawie, ani – z tego co wiemy, nie pracuje się nad takim rozwiązaniem. Dlatego moje pytanie do pani minister jest takie – czy przewiduje się jakieś rozwiązania idące w tym kierunku? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę.

Przewodniczący Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność" Bogusław Dołęga:

Bogusław Dołęga. Krajowa Sekcja Nauki.

Pani minister, szanowni państwo posłowie, pozwolą państwo, że wzorem pani poseł Tomaszewskiej odniosę się do jednego zdania, które tutaj mamy. Chodzi o to pięcioprocentowe ograniczenie. Wprowadzenie tak projakościowych, innowacyjnych zmian bez przepisów gwarantujących uczelniom stabilizację poziomu dotacji, mogłoby w krótkim czasie spowodować likwidację wielu uczelni. Rozumiem, że wprowadzenie tego ograniczenia, niestety, ale może skutkować tym, że, nazwijmy to – proces agonii – będzie rozłożony w czasie.

Z bólem muszę przyznać, że strona związkowa – ani koledzy z ZNP, ani Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność", nikt z naszych ekspertów – nie zyskali uznania ministerstwa. W żadnej z komisji, również tej powoływanej, o której mówiła pani minister, nie mamy swoich przedstawicieli. Proszę zwrócić uwagę, że, tak czy inaczej, dotyka to naszych pracowników – pracowników uczelni. Wydaje się, że związki zawodowe mają rozeznanie pewnych elementów i mogłyby, przynajmniej, coś podpowiadać.

Natomiast chciałbym zwrócić państwa uwagę na to, co było tu powiedziane, ale chyba nie do końca. Zgadzamy się z kierunkiem proponowanych zmian, ale, naszym zdaniem, czas ich wprowadzania jest niedopuszczalny. Proszę zwrócić uwagę na to, że opieramy się na danych z ubiegłego roku. Uczelnie muszą w tej chwili muszą decydować o liczbie studentów, którzy zostaną przyjęci na studia. Robią to w tej chwili. Wciąż nie dysponują żadnymi informacjami na temat zasad działania nowego algorytmu dla konkretnej uczelni. Jest to poruszanie się we mgle, które może spowodować poważne perturbacje. Szczególnie w przypadku uczelni, które wiedzą, że są w ciężkiej sytuacji.

Proszę zwrócić uwagę, że w tej grupie jest szereg uczelni politechnicznych, jak również uczelnie niebędące uniwersytetami. Istnieje przecież rozporządzenie, które mówi o liczbie studentów przypadających na jednego pracownika naukowego. Nikt nie zmienił tego rozporządzenia, a w tej chwili, przy pomocy mechanizmu każącego finansowania, doprowadzamy do zmiany tego rozporządzenia, które jednocześnie zostaje nie zmienione. Dlatego chciałbym spytać, czy ministerstwo nie mogłoby szybciej wprowadzać proponowanych mechanizmów naprawczych? Szczególnie chodzi o informacje dla konkretnych uczelni, ponieważ jest to bardzo ważna sprawa.

Jeszcze jedna rzecz. W nawiązaniu do zmian, związanych z nowym prawem – ustawa 2.0. Deklarują państwo, że dotacja podstawowa nie jest brana pod uwagę przy współfinansowaniu podmiotów niepublicznych. Natomiast chciałbym zapytać, czy przy pracach nad ustawą 2.0 nie okaże się, że przez studia zamawiane, bądź inny mechanizm, nie

doprowadzimy do współfinansowania z tych środków. Jeśli weźmiemy pod uwagę braki, o których mówili państwo posłowie – proszę zwrócić uwagę, że w tym worku do podziału momentalnie zabraknie 3 do 4 mld zł. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Jeszcze przedstawiciel studentów. Proszę bardzo.

Przedstawiciel Komitetu Kryzysowego Humanistyki Polskiej Filip Konopczyński:

Filip Konopczyński. Komitet Kryzysowy Humanistyki Polskiej.

Mam jedno pytanie do przedstawicieli ministerstwa. Czy ministerstwo ma jakieś kalkulacje i szacunki dotyczące skutków podziału dotacji. Nie chodzi jedynie o skutki finansowe, ale o wpływ nowego podziału środków na uczelnie. Zwłaszcza uczelnie regionalne. Czy postrzegana jest rola publicznych uczelni regionalnych? Czy zauważalna jest rola uczelni publicznych dla regionów, w których działają?

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Jeszcze jeden głos. Proszę.

Prezes Rady Szkolnictwa Wyższego i Nauki Związku Nauczycielstwa Polskiego Janusz Rak:

Janusz Rak. Rada Szkolnictwa Wyższego i Nauki ZNP.

Panie przewodniczący, szanowna pani minister, Wysoka Komisjo, padło tu wiele słusznych zdań. W pełni zgadzam się z przedmówcami, z panem posłem Sprawką i z autorami innych wystąpień, że następuje podział środków, które nie są zwiększane. Następuje ich przesuwanie z jednej grupy uczelni do innej. To pięcioprocentowe ograniczenie, o czym mówili koledzy, będzie skutkowało tym, że uczelnie, które nie są w stanie diametralnie zmienić profilu swojego działania, będą skazane na finansową porażkę. Algorytm ogłoszono we wrześniu i to było już po rekrutacji.

Drugim grzechem tego algorytmu jest pomieszanie zasad podziału środków w dziale Nauka, gdzie przyjmujemy wskaźnik kategoryzacji ewaluacji naukowej wydziałów i przekładamy to na liczebność kadry w części algorytmicznej dotacji na kształcenie. Zatem mamy wprowadzenie kryteriów naukowych do finansowania zadań dydaktycznych i ten średnio ważony wskaźnik kategoryzacji uczelni opiera się, proszę państwa, na danych sprzed 4 lat. Ostatnia kategoryzacja była 4 lata temu.

Bierzemy pod uwagę wskaźniki, które były wyliczone 3 lata temu i na ich podstawie dzielimy środki bieżące. To nie jest adekwatne do aktualnego potencjału i aktywności naukowej poszczególnych wydziałów lub uczelni. Zatem jest to grzech pierworodny tego algorytmu.

Druga sprawa to jest to, o czym mówili koledzy. Będzie następowało, i jest to oczywiste, widać to na podstawie informacji, które zostały przekazane uczelniom, że znaczna część uczelni regionalnych dostanie dużo mniej. Nawet te 5%. Pojawia się pytanie, czy są one w stanie dokonać jakichkolwiek zmian, które pozwolą nie obniżać poziomu nauczania. Pamiętajmy, że w przyszłym roku dotacja, która wejdzie do stałej przeniesienia będzie obniżona aż o 5%.

Pojawia się pytanie. Uczelnie dostają ogólną kwotę. Nie wiedzą nawet ile pieniędzy pochodzi ze studencko-doktoranckiej części algorytmu, ile pochodzi z części kadry, z części na badania i z części na umiędzynarodowienie. Uczelnie nie wiedzą gdzie są ich słabe strony.

Myślę, że byłoby dobrze, żeby w momencie, w którym wprowadzamy nowy sposób finansowania, niezależnie od wielkości podanej kwoty udostępnić uczelniom strukturę tych wpływów – w jakiej części ich kwota końcowa wynika z udziału poszczególnych elementów algorytmicznych. Umożliwi to dostosowanie i podjęcie działań. W tym momencie dostają kwotę i nie bardzo wiadomo jak to zmienić.

Druga kwestia dotyczy stabilizacji na pewnym poziomie, wynikającym z minimum, co wynika z ustawy. Wzrost ilości środków budżetowych jest związany, po pierwsze, z wynagrodzeniami, po drugie, z wydatkami rzeczowymi. Wydatki rzeczowe są waloryzowane w stosunku do poziomu inflacji, natomiast środki na wynagrodzenia są uwarunkowane kwotą bazową w sferze budżetowej. I tu jest nieszczęście, że wszystkie wynagro-

dzenia w szkolnictwie wyższym są odnoszone do kwoty bazowej w sferze budżetowej. W tej chwili wspomniana kwota bazowa jest inna niż kwota bazowa dla oświaty.

A przecież edukacja jest jedna. Czy nie wypadałoby zastanowić się, żeby w nowym projekcie ustawy budżetowej pokusić się o to, żeby wysokość wynagrodzeń odnosić do średniego wynagrodzenia w gospodarce. Taki model waloryzacji mają sędziowie i może byłoby to godne uwagi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Jeszcze słowo dla pana profesora Nykiela i potem pani minister.

Poseł Włodzimierz Nykiel (PO):

Szanowny panie przewodniczący, szanowna pani minister, mam jeszcze pytanie, które nawiązuje do wielu naszych wypowiedzi, a dotyczy konkretów.

Z czasów kiedy byłem rektorem pamiętam, że dane były podawane podczas konferencji rektorów. Były uczelnie, które znajdowały się w bardzo złej sytuacji finansowej. Często były na granicy możliwości funkcjonowania. Chciałbym zapytać czy obecnie sytuacja poprawiła się w takim stopniu, że nie ma takich uczelni. Wiadomo, że nie musimy mówić o nazwach tych uczelni, ale pamiętam sytuacje sprzed dwóch, trzech, czterech lat. Czy jest taka sytuacja, że zagrożony jest byt jakiejś uczelni?

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę panią minister o odpowiedzi na liczne pytania.

Podsekretarz stanu w MNiSW Teresa Czerwińska:

Dziękuję bardzo. Zanim szczegółowo odpowiem na pytania, chciałabym podziękować za państwa uwagi na temat ustawy 2.0. W tej chwili jesteśmy w trakcie bardzo szerokich konsultacji. Wiem, że są to konsultacje przeprowadzane w najszerszej do tej pory skali, jeśli chodzi o propozycje rozwiązań ustawowych. Tak zwana ustawa 2.0 skupia nie tylko te trzy propozycje. Bardzo często słyszę pytanie – którą propozycję wybierze ministerstwo. Są trzy zespoły.

Minister konsultuje ze środowiskiem każdą z tych trzech propozycji, stąd państwa zgłaszane tu uwagi, dotyczące rozwiązań podczepienia wydatków na szkolnictwo pod produkt krajowy brutto, czy też rewaloryzację wydatków – nie tylko rzeczowych, ale również na obligatoryjne wynagrodzenia i wszystkie inne – są niezwykle cenne. Jesteśmy bardzo zainteresowani, wrażliwi na tego typu pomysły, które są zgłaszane. Bardzo dziękujemy.

To pokazuje również, że perspektywa postrzegania szkolnictwa wyższego przez Komisję jest bardzo szeroka. Jeśli będą państwo zainteresowani złożeniem jakichś uwag na piśmie, to również jesteśmy na to bardzo otwarci i z góry dziękuję za tego typu propozycje.

Jeśli chodzi o zadane tu pytania. Zapisywałam je. Niektóre były bardzo podobne. Niektóre z nich odbierałam jako postulaty. Na przykład postulat zwiększenia nakładów na szkolnictwo wyższe. Posłowie i goście, wszyscy państwo zwracali na to uwagę. Trudno się z tym nie zgodzić. Tu widzę ogromną rolę Komisji przy projektowaniu budżetu. Również przy popieraniu naszych wniosków i starań o wzrost nakładów. Nie tylko na szkolnictwo…

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękujemy za zielone światło.

Podsekretarz stanu w MNiSW Teresa Czerwińska:

…ale również nakładów na naukę. Chcę przypomnieć, że nakłady na szkolnictwo są waloryzowane. Na naukę nie. Tutaj państwa wsparcie jest dla nas na wagę złota.

Ze swojej strony mogę powiedzieć, że jako resort będziemy o to zabiegać. Powiedziałam o środkach europejskich, ponieważ jest to bardzo istotne, dodatkowe źródło, które – o czym powiedział pan poseł Sprawka – zasili nam tę jedną część. Zasili na tę część, w której uczelnie chcące wprowadzać zmiany projakościowe będą miały ogromne środki. Powiedziałabym, że środki w wysokości 1 mld zł to są ogromne pieniądze. Nawet na trzy lata.

Proszę zwrócić uwagę, że przy rozsądnym programie, przy rozsądnej propozycji, będą to środki niezmarnowane. Nie posługiwałabym się tu kategorią „uczelnia lokalna", „uczelnia regionalna", bo co to oznacza? Uczelnia regionalna, lokalna, czy inna. Linię podziału stawiałabym raczej pomiędzy słabą uczelnią i dobrą uczelnią. Wolałabym nie stygmatyzować uczelni z mniejszych miejscowości, mniejszych miast, które mają świetne wyniki kształcenia.

Są też uczelnie duże, w dużych ośrodkach, gdzie jakość nauczania pozostawia wiele do życzenia. Zgadzam się z panem profesorem Pałysem, że jak najszybciej powinniśmy rozpisać te warunki, ale, szanowni państwo, proces rozmowy z Komisją Europejską również trwa. Dlatego chcę powiedzieć, że jesteśmy zainteresowani tym, żeby środki w Programie Operacyjnym Wiedza Edukacja Rozwój, koszty kwalifikowane obejmowały tę kategorię wydatków, która dla nas jest najbardziej istotna.Mianowicie jaka? Wsparcie kształcenia, jakości, wynagrodzeń, programów studiów etc. Czyli nie chcemy jak najszybciej uruchamiać tych środków, żeby jak najszybciej je wydać, tylko żeby umożliwić uczelniom, które wystartują w tym programie, kwalifikowanie kosztów, które rzeczywiście są dla nich istotne. W tym celu rozmawiamy z Komisją Europejską. Dlatego powiedziałam o III kwartale. Oczywiście, może uda się zrobić to wcześniej, nad czym bardzo intensywnie pracujemy (powiedziałam o wariancie bardziej ostrożnościowym).

Jeśli chodzi o kwestię podnoszoną przez pana posła Sprawkę, panią poseł Tomaszewską, również przez innych państwa. Te 80 mln zł dla maturzystów, co wzbudziło takie emocje. Chcę powiedzieć, że ani jedna złotówka nie została zabrana z kwoty podstawowej dotacji dla uczelni. Te środki – niecałe 82 mln zł – to są środki z dotacji projakościowej, z osobnej kategorii, które, jeżeli już, to zostały tylko i wyłącznie dlatego, że zrezygnowaliśmy ze wsparcia Krajowych Naukowych Ośrodków Wiodących. Ani złotówka nie uszczupliła dotacji podstawowej. Odpowiedzialnie nie uszczuplaliśmy tego budżetu.

Jeśli chodzi o dotację podstawową, to chcę powiedzieć, że padło hasło „uczelnie niepubliczne". Uczelnie niepubliczne otrzymują wsparcie związane tylko i wyłącznie ze studentami i doktorantami, którzy korzystają z pomocy materialnej. Jeśli chodzi o strumień szkolnictwa, to nie ma żadnych dotacji podstawowej, tej dydaktycznej, dla uczelni niepublicznych, więc odniosłam wrażenie, że jest tu pewne nieporozumienie. Nie ma żadnego takiego przepływu. To głównie martwiło państwa posłów i chciałabym to wyjaśnić.

Natomiast jeśli chodzi o mechanizm pięcioprocentowy i to jak długo będzie utrzymywany. Szanowni państwo, chcę powiedzieć, że wcześniejszy algorytm nie miał żadnego zabezpieczenia przed wahaniami. Wielkość dotacji wahała się w granicach większych niż 5%. W niektórych uczelniach spadki wysokości dotacji były większe niż pięcioprocentowe. Nie mówimy o tym w tej chwili, natomiast, być może, odniosłam błędne wrażenie, że z mieszanymi odczuciami oceniamy pięcioprocentowy bezpiecznik. W przypadku nowego algorytmu oceniłabym to pozytywnie, bo nie pozwoli to na większy spadek, czego – podkreślam – w poprzednim algorytmie w ogóle nie było. Nie chcę stygmatyzować uczelni, które miały większe spadki, ale były uczelnie, które każdego roku miały spadek większy niż 5%.

Nawiązując do pytania pana posła Nykiela. One trwały. Prowadziły rekrutację i zajęcia przy spadkach wyższych niż pięcioprocentowe. Zatem nie zgodziłabym się ze stwierdzeniem, że jest to powolna agonia. Absolutnie. Jest to odpowiedzialność za kondycję finansową uczelni. Przypomnę, że jeśli chodzi o dotacje z budżetu państwa, z części 38, jest to tylko część dochodów uczelni. Zatem nie jest to spadek wysokości wszystkich dochodów uczelni – 5% rok do roku – tylko jest to maksymalny możliwy spadek części pochodzącej z tej dotacji.

W przypadku niektórych uczelni ta część jest duża. Sięga 70, 80%, ale w przypadku części uczelni jest to 40, 45 lub 50% dochodów uczelni. Reszta pochodzi z innych źródeł. Mechanizm pięcioprocentowy jest przewidziany na stałe. Nie jest przewidziany na rok lub dwa. Nie ma żadnego terminu, w którym będzie obowiązywać.

Padło pytanie o kondycję finansową uczelni. Monitorujemy kondycję finansową uczelni. Mamy dane z planów rzeczowo-finansowych. Mamy informacje o wynikach finansowych. W tej chwili nie mogę mówić o wynikach w 2016 r., bo nie są zweryfikowane. Uczelnie mają obowiązek do końca czerwca zweryfikować sprawozdanie przez

biegłego rewidenta. Stąd, w mojej sytuacji, nieodpowiedzialne byłoby przekazywanie państwu danych, które nie są zweryfikowane przez biegłego.

Jeśli dobrze pamiętam, to jedna uczelnia jest w programie naprawczym. Jedna z uczelni ma wynik ujemny, ale ona wcześniej miała problemy finansowe. Natomiast pozostałe uczelnie odnotowywały dodatni wynik finansowy. Czyli nie zgodziłabym się ze stwierdzeniem, że byt uczelni jest zagrożony. Nie można tak wnioskować na podstawie danych nie zweryfikowanych przez biegłego. Jeśli tylko będą zweryfikowane, to natychmiast prześlemy informacje szanownej Komisji.

Jeśli chodzi o podział dotacji, to – chcę przypomnieć państwu, że zawsze był w kwietniu. Dziś mamy 6 kwietnia. Podział dla uczelni zawodowych jest dokonany. Dla uczelni akademickich będzie w przyszłym tygodniu. W ubiegłym roku też był to koniec marca – początek kwietnia. To zależy od komplementarności danych. Jeżeli nie mamy wszystkich danych, to, jak słusznie zauważył jeden z panów, nie da się całkowicie podzielić, jeżeli nie mamy wszystkich danych. Algorytm jest tak skonstruowany, że liczy udziały każdej uczelni w całości tej dotacji – umiędzynarodowienie, składnik studencko-doktorancki, badawczy itd.

Nie mogę odpowiedzialnie podawać wstępnych danych, które mogą się zmienić, ponieważ przeliczamy wszystkie projekty. Jeśli te dane się pojawią, to wszystko zostanie podane do wiadomości. Jeśli chodzi o uczelnie, to w grudniu wysłaliśmy pismo informujące o tym, jakie są składniki algorytmu. Co więcej, na konferencji rektorów uczelni akademickich, branżowych, technicznych i pozostałych był ktoś z kierownictwa (lub byłam osobiście) i wyjaśnialiśmy uczelniom jak poszczególne parametry algorytmu mogą wpłynąć na sytuację uczelni. Jeśli władze uczelni chciały wyjaśnień pisemnych, to również je otrzymywały. Uczelnie otrzymały wyczerpujące wyjaśnienia jak budować pozycję finansową uczelni w oparciu o nowy algorytm.

Jeśli chodzi o uczelnie zawodowe, to 25 z nich zyskało dzięki nowemu algorytmowi. Czy są to uczelnie regionalne? Jeśli przyjmiemy, że tak, to 25 uczelni regionalnych ma dotację większą niż w roku poprzednim. Podkreślam, że one nie konkurują z uczelniami ogólnoakademickimi. Tam premiujemy praktyczny profil kształcenia. Od razu zyskały wszystkie państwowe wyższe szkoły zawodowe, które kształcą praktycznie, które prowadzą kształcenie dualne. To jest pożądana tendencja, zatem oceniamy to bardzo pozytywnie.

Było pytanie dotyczące tego, co planujemy w ustawie 2.0. Jakie szczegółowe rozwiązania? Nie chcę odnosić się do tego szczegółowo, bo, jak powiedziałam – pracujemy nad tą ustawą. Ona będzie prezentowana i szeroko konsultowana. Chcę powiedzieć, że wszyscy interesariusze, łącznie ze związkami zawodowymi, przesyłają swoje uwagi i to wszystko jest analizowane. Tak samo jest w algorytmie, jeśli chodzi o stałą przeniesienia. W wyniku konsultacji z uczelniami stała przeniesienia została obniżona w dwóch etapach – czyli 57%, i w przyszłym roku 50%.

Nie wiem czy odpowiedziałam na wszystkie państwa pytania. Jeżeli nie, to proszę mi przypomnieć.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Płynność pomiędzy strumieniami finansowymi, żeby była większa elastyczność korzystania ze środków.

Podsekretarz stanu w MNiSW Teresa Czerwińska:

Zgoda. Połączenie tych strumieni finansowania, o których wspomniał pan profesor Pałys, to opcja, która jest przez nas rozważana. Być może w nowej ustawie 2.0 uda się to, żeby pieniądze nie były znaczone. Chcę przypomnieć, że wymaga to uzgodnień z resortem finansów. Ustawa o finansach publicznych. Jest to postulat, który wydaje się jak najbardziej racjonalny. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. w takim razie zamykam dyskusję. Dziękuję przedstawicielom rządu – pani minister. Dziękuję gościom, Dziękuję państwu posłom.

Zamykam posiedzenie i do zobaczenia jeszcze dzisiaj. Dziękuję.